



Ponad dwa lata zakazu palenia węglem i drewnem w Krakowie

2021-10-26

Walka ze smogiem od kilku lat jest dla miasta priorytetem. Szeroko zakrojone działania na rzecz poprawy jakości powietrza miały jednak swój początek w ramach dużej aktywności mieszkańców i organizacji pozarządowych takich jak Krakowski Alarm Smogowy. Dzięki wspólnemu zaangażowaniu różnych stron udało się zminimalizować skutki niskiej emisji na terenie Krakowa i choć dalej jest sporo do zrobienia, problem czynnych palenisk węglowych w dużym stopniu został już ograniczony, co pokazują dane z ostatnich pięciu lat.

- Ważnym punktem zwrotnym tych działań było wprowadzenie zakazu stosowania paliw stałych - jedyne go tak restrykcyjnego przepisu w Polsce, który nie tylko przyspieszył likwidację pieców węglowych, ale także w dużym stopniu uświadomił mieszkańcom, że nie ma już tolerancji dla spalania substancji, które generują największą ilość zanieczyszczeń do powietrza. Tym samym Kraków stał się prekursorem zmian, z których w okresie późniejszym czerpały również inne polskie miasta - mówi Paweł Ścigalski, pełnomocnik prezydenta ds. jakości powietrza.

Dziś kwestie zanieczyszczenia powietrza stały się głównym problemem nie tylko Małopolski, ale całego obszaru Polski południowej - w dużej mierze ze względu na uwarunkowania topograficzne.

- Kolejnym trudnym wyzwaniem, które nas dotyka, są zmiany klimatu już odczuwalne przez mieszkańców Krakowa (deszcze nawalne - związane z tym powodzie, miejskie wyspy ciepła itd.) Oba te zjawiska - smog i ocieplenie klimatu różnią się od siebie, ale mają jedną wspólną cechę - spalanie paliw kopalnych oraz działalność człowieka. Aby przeciwdziałać tym niepożądanym procesom, trzeba podejmować odważne decyzje, często niepopularne, trudne w realizacji. Niemniej zawsze najważniejszym celem, do jakiego powinniśmy dążyć, powinno być dbanie o zdrowie i życie ludzkie, które jest wartością nadrzędną. Uchwała o zakazie stosowania paliw stałych przechodziła trudny proces legislacyjny, ale kompromis różnych grup społecznych doprowadził do jej wdrożenia - dodaje Ścigalski.